

Zakazany Diabeł

Autor tekstu: **Przemysław Łucyan**

Były poseł UP, a obecnie szef Ogólnopolskiego Komitetu Obrony przed Sektami Ryszard Nowak, rozpoczął akcję namawiania prezydentów i burmistrzów miast do zakazywania organizowania koncertów „zespołów satanistycznych”. Jest to już kolejna akcja wymierzona nie tylko w scenę muzyczną, ale również szeroko rozumianą sztukę. Nowak już wcześniej apelował do Sejmu o wprowadzenie ustawowego zakazu propagowania satanizmu.

Ale zacznijmy od początku, czyli od głównego przekłamania jakie wprowadza pan Nowak atakując publicznie satanizm. Otóż, satanizm według niego jest ideologią nienawiści, taką jak chociażby faszyzm. Jest to oczywiście stwierdzenie całkowicie nieprawdziwe i oparte jak sądzę głównie na uprzedzeniach i fobiach pana Nowaka.

Nietrudno jednak domyślić się skąd u pana Nowaka i jemu podobnych taka zaciekłość w utrudnianiu życia muzykom oraz ich fanom. Satanizm w swych założeniach oparty jest również w dużej mierze na krytyce chrześcijaństwa i to krytyce bardzo daleko idącej, gdyż uderzającej w podstawowe dogmaty i prawdy tej wiary. Satanizm będąc ideologią opartą na cechach ludzkiej natury jest w oczywisty sposób w opozycji do zasad chrześcijaństwa, które ludzką naturę stara się ograniczyć i zdusić. A ponieważ satanizm nie jest religią (jest raczej anty-religią), nie posiada form zinstytucjonalizowanych, które mogłyby stać się obiektami ataków pana Nowaka i osób dzielających jego fobie. Dlatego też, co jakiś czas zwracają oni działą chrześcijańskiego miłosierdzia w stronę sceny muzycznej, na której rzeczywiście działa ogromna ilość zespołów reprezentujących poglądy będące w sprzeczności z chrześcijańskimi.

Satanizm jest ideologią, która faktycznie przemawia do wielu wykonawców i fanów ciężkich odmian muzyki rockowej, a w szczególności metalowej. Jest to zjawiskiem całkowicie naturalnym, ponieważ mocna, szybka i ciężka muzyka jest bardzo często (choć oczywiście nie zawsze) wyrazem buntu ludzi ją tworzących oraz jej słuchających. Buntu wobec wielu rzeczy w otaczającym ich świecie, które uważają za niewłaściwe. A dominująca w wielu krajach i narzucająca wszystkim swoje schematy myślenia religia chrześcijańska staje się w oczywisty sposób obiektem sprzeciwu tych, którzy się z tym co ona głosi nie identyfikują i nie zgadzają, a którzy najczęściej również są poddani jej naciskom. W Polsce satanistyczna symbolika bardzo często służy młodym ludziom właśnie do wyrażenia swojego sprzeciwu wobec klerykalizacji naszego państwa i w ten sposób odcięcia się od tego procesu. Nie można jednak sprzeciwu nazywać szerzeniem nienawiści, bo jest to po prostu nadużyciem i rozmija się z prawdą.

Oczywiście w każdej grupie ludzi, zdarzają się osoby robiące krzywdę innym, bądź nawołujące do wyrządzania krzywd. Byłoby jednak kolejnym zakłamaniem przypisywanie tylko osobom związanym z ideologią satanistyczną takich zachowań. Byłoby to zakłamanie tym bardziej rażące, że ogromna i przytłaczająca większość przestępstw najróżniejszego rodzaju popełnianych w naszym kraju, popełniana jest przez osoby nazywające się katolikami czy szerzej — chrześcijanami. Podobnie wygląda to w innych krajach, gdzie dominuje chrześcijaństwo. To nie sataniści demolują stadiony, atakują pokojowe manifestacje, czy w końcu okradają cmentarze — choć to, jakby z założenia, jest im przypisywane.

Sprawa nie jest tak błaha jak mogłoby się wydawać. Przy obecnym układzie sił w naszym parlamencie wszelkie działania zmierzające do delegalizacji satanizmu są w naszym kraju wielce prawdopodobne i mogą uzyskać moc ustawową. A wtedy niebezpiecznie blisko będzie również do prób delegalizacji ateizmu, buddyzmu czy wszelkich innych grup wyznaniowych — a w każdym razie do ich coraz wyraźniejszej dyskryminacji przez państwo.

W żadnym wypadku nie chciałbym być tutaj posądzony o stawanie w obronie sekt. Uważam, że sekty wyrządziły i cały czas wyrządzają ogromnej ilości ludzi wiele krzywd. Jednak



to co katolickie, czy też chrześcijańskie organizacje definiują jako sekty, bardzo często sektami nie jest. Gdyby tak naprawdę odnieść kryteria, jakimi te organizacje się posługują, do Kościoła Katolickiego, to moglibyśmy stanąć przed faktem, iż mamy w Polsce doprawdy ogromnych rozmiarów sektę. Organizacje te, również satanizmowi przypinają etykietkę sekty, co po raz kolejny jest zwykłym rozminięciem się z prawdą. Satanizm jako ideologia nie wymaga tworzenia żadnej zorganizowanej i rządzącej się odpowiednimi regułami zbiorowości. Jest to zresztą uzasadnione, ponieważ ideologia ta kładzie nacisk na indywidualizm i prawo do wolność każdego człowieka. Oczywiście nie da się wykluczyć patologii również wśród wyznawców tej ideologii — nie można jednak takich przypadków generalizować.

Akcja podjęta przez Ryszarda Nowaka nie jest niczym innym jak walką światopoglądową, w której po jednej ze stron jest „jedyna słuszna” religia — chrześcijaństwo, a po drugiej wszystko to, co się mu opiera, co go nie uznaje, co je krytykuje i co chce pozostać od niego niezależne. Zastanawiające, że wyznawcy religii, która rości sobie prawo nazywać się religią miłości, są tak bardzo zaciekli i agresywni w atakowaniu przedstawicieli innych światopoglądów. To właśnie przedstawiciele tej religii chcą ZAKAZYWAĆ — ZAKAZYWAĆ — ZAKAZYWAĆ!!! A to, co się dzieje w naszym kraju jest po prostu przykre. Metody, jakimi posługuje się pan Nowak i jemu podobni, aby doprowadzić do odwołania koncertów różnych wrogich ideologicznie zespołów, są również przykładem na to, jak ci ludzie rozumieją szerzenie dobra i pokoju na świecie. Odbywa się to zazwyczaj poprzez zastraszanie właścicieli klubów oraz organizatorów takich koncertów w najróżniejszy sposób. Każdy potrafi sobie doskonale wyobrazić, że nietrudno uprzykrzyć komuś życie, jeśli ma się na usługach rzeszę oddanych fanatyków...

Można doprowadzić do odwołania jednego czy kilku koncertów, można starać się ograniczyć dostęp do płyt różnych zespołów, nie można jednak zabronić ludziom lubienia takiej a nie innej muzyki i takich a nie innych wykonawców. Nie można również zabronić wyznawania innych — różnych światopoglądów. Można tylko uprzykrzyć i utrudnić komuś życie... I sprawić, aby Polska była postrzegana na Zachodzie jako przysłowiowy już Ciemnogród...

To wszystko jest tym bardziej przykre, że sekty są rzeczywistym problemem i szkoda, że w naszym kraju większość organizacji, które mówi o sobie, że pomaga ludziom zniewolonym przez sekty, tak naprawdę jest jednostkami Kościoła Katolickiego służącymi do walki z innymi światopoglądami. Tak jak w innych przypadkach pomoc chrześcijańska wiąże się tu z nawracaniem na jedyną słuszną wiarę.

I to właśnie takie zachowania, jakie propaguje pan Nowak szerzą nienawiść i wzniecają konflikty. Na koncerty rockowe i metalowe ludzie przychodzą się bawić, ale również wyładować i odreagować codzienne stresy. I chyba lepiej, że robią to w taki sposób, niż z kijem w rękę na ulicy. Być może gdyby pan Nowak i jemu podobni również czasem poszli na koncert — takiej muzyki jaką lubią i z której przekazem się zgadzają - i wyładowali swoje problemy — nam wszystkim żyłoby się przyjemniej i spokojniej...

Przemysław Łucyan

Ur 1982 w Warszawie. Ukończył dziennikarstwo, obecnie student politologii. Oprócz Racionalisty współpracował oraz współpracuje z kilkoma tytułami prasowymi oraz portalami internetowymi.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 06-03-2006)

[Oryginał..](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,4627) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,4627>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl